

## Noc bez ciebie

Irena Santor

Późną chwilę wskazał zegar  
Noc u moich stoi drzwi  
Taka cisza wokół domu się rozlega  
I papieros mój w ciemności ledwie tli

Znowu idzie noc  
Niespełniona noc  
Idzie noc bez ciebie  
Na okno mrok padł  
Wiatr po szybach przebiegł  
Wśród nieba bez gwiazd  
Księżyc zgasł dla nas

Kwiat z wazonu znikł  
Z warg uleciał krzyk  
To jest noc bez ciebie  
Nie przyjdzie już sen  
Sen o niczym nie wie  
Bo to sen nie ten  
To już nie mój sen

Zapaliłam nocną lampkę  
I otwieram przygód tom  
Lecz gdy wreszcie spojrzę na ostatnią kartkę  
Dalszy ciąg jak wczoraj pełen nocy dom

Kwiat z wazonu znikł  
Z warg uleciał krzyk  
To jest noc bez ciebie  
Nie przyjdzie już sen  
Sen o niczym nie wie  
Bo to sen nie ten  
To już nie mój sen

To już nie mój sen